

Popełniła samobójstwo i się podpaliła?

25 sierpnia 2018

Wraca sprawa najtragiczniejszej w historii dzikiej reprivatyzacji kamienic, kamienicy przy ul. Nabełaka 9, wydanej w ręce czyścicieli kamienic przez urzędników PiS.



Najtragiczniejsza, bo walkę z „mafią reprivatyzacyjną”, która swoją działalność w Warszawie rozpoczęła za rządów Lecha Kaczyńskiego przepłaciła życiem jedna z eksmitowanych na bruk mieszanek „czyszczonej” kamienicy, która nie chciała się zgodzić z bezprawiem jakie się wtedy działo. Kamienicę w ręce „czyścicieli kamienic” wydał, jak dziś określiła to komisja weryfikacyjna „z rażącym naruszeniem prawa” Mirosław Kochański, urzędnik z nadania Lecha Kaczyńskiego. Mimo tego, kariera pana Kochańskiego rozwijała się szybko. Był wiceprezesem w Orlenie w czasie kompromitacji tej firmy w przetargu ogłoszonym Centrum Obsługi Administracji Rządowej na sukcesywną dostawę paliw. W przetargu tym zgłoszono dwie oferty, jedną złożył PKN Orlen, drugą prywatny przedsiębiorca. Wygrał prywatny przedsiębiorca, mimo, że złożył ofertę wyższą od oferty PKN Orlen, bo PiSiewiczze, jakimi naszpikowane jest Orlen, nie doczytały, że oferta musi być potwierdzona

kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Czy pierwsza to afera niekompetencyjna w wykonaniu PiSiewiczów?

Ale wracając do sprawy śmierci Jolanty Brzeskiej. Ta działaczka społeczna mieszkanka kamienicy, której lokatorzy, jak twierdziła na komisji reprywatyzacyjnej córka ofiary, zostali „sprzedani jak żywy towar” w sumie za 300 zł, bo za tyle kupiono roszczenia do tej kamienicy, została znaleziona w lesie, jej ciało było spalone.

W uprzednich działaniach prokuratorskich odrzucono wątek samobójstwa, wątek samobójstwa odrzucił również instytut kryminalistyki, stwierdzając, że w zabójstwie musiały brać udział 3 osoby. To samo twierdził minister Ziobro, w roku 2016 opowiadający jaki to będzie skok jakości działania prokuratury, gdy on przejmie nad nią władzę. On też krytykował opieszałość i nieudolność prokuratury za rządów PO-PSL, nie potrafiącej wykryć sprawców. Dziś dowiadujemy się, że znowu „ziobrowa” prokuratura wraca do wątku „samobójstwa”.

Trudno oceniać wnioski, gdy nie ma się dostępu do dowodów, ale śmierć w płomieniach jest bardzo bolesnym rodzajem śmierci, tę śmierć wybierają samobójcy w proteście, tyle że robią to w miejscach publicznych, na oczach wielu widzów, zostawiając po sobie dokumenty informujące dokładnie, przeciw czemu protestują, jak Ryszard Siwiec na stadionie X lecia w Warszawie, w proteście przeciw agresji na Czechosłowację, czy też Piotr Szczęsny na placu Defilad w Warszawie w proteście przeciw rządowi PiS. Nie robi się tego w zaciszu leśnym, bez świadków, bez listu wyjaśniającego, szczególnie, że jak twierdzi rodzina, Jolanta Brzeska bała się napaści i unikała miejsc odosobnionych.

Gwoli uczciwości dziennikarskiej, należy powiedzieć iż w czasie sekcji zwłok stwierdzono obecność produktów spalania w płucach ofiary, ale to dowód tylko na to, że zginęła w męczarniach ognia, spalanie niszczy ślady przemocy fizycznej dokonanej przed podpaleniem. Ciało ludzkie nie zapala się od

zapałki, czy zapalniczki, do tego trzeba przynieść materiały palne i doprowadzić do tego, by ciało się zapaliło.

Pewne światło na sprawę rzuca również fakt, iż prokuratura przesłuchuje świadków twierdzących, że Jolanta Brzeska nie mogła popełnić samobójstwa w obecności psychologa, zaś w przypadku jej córki biegli mają ustalić poziom intelektualny i stan rozwoju umysłowego. Jest to ewidentny dowód na to, że śledczy chcą obniżyć wartość tych zeznań. Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w sprawie podważania zeznań świadków twierdzących iż w wypadku kolumny z Beatą Szyło nie była to kolumna uprzywilejowana, gdyż, nie było sygnalizacji dźwiękowej. Wtedy próbowano jako „niezależnego” eksperta próbowano podstawić osobę związaną z PiS.

No cóż, w państwie, w którym prokuratura i sądy podporządkowane są politykom, wiele cudów jest możliwe. W tym przypadku trudno oprzeć się wrażeniu, iż komuś wysoko postawionemu mocno zależy na tym, by sprawę zamknąć wyrokiem „samobójstwo”. Czyżby już dziś w państwie rządzone przez PiS były osoby mogące popełnić zbrodnię i będące silniejsze niż państwo?

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Zdjęcie: [Meo Hav](#) (CC BY 3.0)

Źródło: [NEon24.pl](#)